



tekst

ANDRZEJ KERNER

redaktor wydania

Ośmiu kleryków przyjęło w ubiegłą sobotę święcenia diakonatu. A jedenastu diakonów w przyszłą sobotę w opolskiej katedrze otrzyma święcenia kapłańskie. To zawsze największe wydarzenie w diecezji, jakby dopływ nowego życia. Sylwetki tegorocznych neoprezbiterów prezentujemy na str. VI-VII. Są młodzi, pełni zapału, ideałów i entuzjazmu. Życzymy im wszelkich Bożych łask i wiele ludzkiej życzliwości. Życzymy również, by do końca swoich dni byli dla nas radosnymi świadkami wielkiej łaskawości Boga.

Ośmiu diakonów
zyskała nasza diecezja.

Święcenia diakonatu 26 kwietnia w kościele seminaryjno-akademickim przyjęło 18 kleryków z diecezji opolskiej i gliwickiej. Mszy św. przewodniczył i święceń udzielił abp Alfons Nossol, koncelebrowali księża rektorzy, wychowawcy i profesorowie seminarium, proboszczowie parafii, z których pochodzą nowi diakoni. W kazaniu abp Alfons Nossol przypomniał zobowiązania, jakie podejmuje diakon i wymagania, jakie stawiają mu pisma Nowego Testamentu. Diakoni zobowiązują się m.in. do celibatu. – Zniesienie go nie jest panaceum na brak powołań. Owszem, celibat jest ofiarą, trudnym wyrzeczeniem. Ale po to wyrzekamy się radości posiadania własnej rodziny, by móc radykalnie poświęcić się innym ludziom. Nie ma diakonatu ani kapłaństwa bez heroizmu. Zwykle „bycie w porządku” nie wystarczy – mówił ksiądz arcybiskup. Nowi diakoni to: Piotr Brągiel

Nowi diakoni

Życie dla innych



Kandydaci, leżąc krzyżem, wzywali wstawiennictwa wszystkich świętych

z par. św. Anny w Wiechowicach, Łukasz Florczyk z par. św. Marii Magdaleny w Dobrodzieniu, Adam Gromada z par. św. Sebastiana w Pokrzywnicy, Sławomir Krawczyk z par. św. Wawrzyńca w Strzelcach Opolskich, Bartosz Radecki z par.

Trójcy Przenajświętszej w Leśnicy, Przemysław Skupień z par. św. Jana Chrzciciela w Polskim Świątowie, Marek Sobotta z par. św. Antoniego w Zdieszowicach, Tomasz Wrona z par. Wniebowzięcia NMP w Racławicach Śląskich. **Andrzej Kerner**

By budził nasze sumienia



KOPERNIKI. Bp Paweł Stobrawa święci nowy dzwon

W ramach wizytacji kanonicznej przeprowadzanej w dekanacie otmuchowskim opolski biskup pomocniczy Paweł Stobrawa poświęcił nowy dzwon w kościele parafialnym w Kopernikach. Dzwon nosi imię patrona tamtejszego kościoła parafialnego św. Mikołaja i został odlany w ludwisarni Felczyńskich w Taciszowie. Napis na dzwonie głosi: „Św. Mikołaju, miej nas w opiece i wypraszaaj nam łaski. Dar parafian za czasów księdza arcybiskupa Alfonsa Nossola, proboszcza Herberta Potempy. Koperniki R.P. 2008”. – Kiedyś dzwon odmierzał czas... Dziś, gdy każdy ma zegarek, dzwon jest potrzebny po to, by budził nasze sumienia i przypominał o naszej godności – mówił bp Paweł Stobrawa. Nowy dzwon zastąpi dotychczasowy, który po długoletniej eksploatacji pękł.

ANDRZEJ KERNER

Dla Caritas i NFZ



Nagrodę odbiera ks. dr Arnold Drechsler, dyrektor Caritas

WYRÓŻNIENIA. Po raz pierwszy w organizowanym po raz jedenaście przez NTO konkursie „Złote Spinki” przyznano „Diamentowe Spinki” – za całokształt wybitnych osiągnięć. Kapituła przyznała je ks. Arnoldowi Drechslerowi i kierowanej przez niego Caritas Diecezji Opolskiej oraz Kazimierzowi Łukawieckiemu, dyrektorowi opolskiego oddziału NFZ. – Nagrodę przyjmujemy jako uhonorowanie ponad pół tysiąca

pracowników etatowych i trzech tysięcy wolontariuszy Caritas, którzy pomoc potrzebującym traktują jako sprawę honoru – powiedział, odbierając nagrodę, ks. Drechsler. Złote Spinki otrzymali: STEGU sp. z o.o. z Jełowej (kategoria: biznes), Domowe Hospicjum dla Dzieci w Opolu (w kategorii: postawa społeczna), Bolesław Polnar (kategoria: kultura) oraz Hubert Kurzał, burmistrz Leśnicy (samorządność).

ok

Nie na tle rasowym

BRZEG. 5 uczestnikom styczniowych zamieszek brzeska prokuratura przedstawiła zarzuty. Nikomu jednak nie postawiono zarzutów o popełnieniu zakazanych czynów z pobudek rasowych. Prokuratura uznała, że to zwykłe chuligańskie wybryki, które były wynikiem konfliktu między znajomymi. Sprawcy i ofiary konfliktu brzeskiego utrzymywali ze sobą kontakty już wcześniej. Pokrzywdzeni i świadkowie Romowie zeznali, że nie są dyskryminowani ani prześladowani z powodu swego pochodzenia. Do serii bójek, podpalenia i próby wymuszenia haraczu doszło w Brzegu na przełomie grudnia i stycznia. Trzech oskarżonych przyznaje się do winy, dwóch nie. Sprawcy zagrożeni są wyrokiem do 10 lat pozbawienia wolności.

be

Grand Prix dla Kłaty

TEATR. XXXIII Opolskie Konfrontacje Teatralne zakończyły się sukcesem spektaklu „Sprawa Dantona” Stanisławy Przybyszewskiej w reżyserii Jana Kłaty z Teatru Polskiego we Wrocławiu, który otrzymał Grand Prix. Spektakl wyróżniono również za scenografię i kostiumy oraz za dwie pierwszoplanowe role męskie. Z dziewięciu zaprezentowanych podczas tegorocznych Konfrontacji przedstawień jury pod przewodnictwem Zofii de Ines wyróżniło tylko cztery. „Kłatwę” w wykonaniu zespołu Teatru Starego z Krakowa doceniono za reżyserię i główną rolę żeńską. Nagrodzono „Wesele” z Teatru Współczesnego w Szczecinie – za „zanikający wspólnotowy model pracy”. Nagrodą aktorską (Andrzej Wichrowski) uhonorowano także „Ślub” z Teatru im. Jaracza w Łodzi.

k

Drugi marsz protybetański

OPOLE. Drugi w ciągu tygodnia marsz w proteście przeciwko łamaniu przez Chiny praw człowieka w Tybecie przeszedł główną ulicą Opola. W milczącym marszu, zorganizowanym przez opolską grupę Amnesty International, wzięło udział niecałe sto osób, w zdecydowanej większości byli to ludzie młodzi. Uczestnicy na znak niemego protestu mieli usta zaklejone taśmą. Marsz zakończył się

pod ratuszem, gdzie wypuszczono w niebo sto pomarańczowych balonów. Pomarańczowy jest kolorem międzynarodowej solidarności z Tybetem, a liczba sto oznaczała ilość dni pozostałych do otwarcia igrzysk olimpijskich w Pekinie. W poprzednim marszu wzięło udział około dwustu osób. Ani na jednym, ani na drugim nie było żadnych polityków jakiegokolwiek szczebla.

ka



Milczący marsz w Opolu

ANDRZEJ KERNER

Sądny dzień nadchodzi

PIĘKA NOŻNA. Po serii sześciu spotkań bez zwycięstwa z funkcji prezesa opolskiej „Odry” zrezygnował Guido Vreuls i holenderski trener Rob Delahaije. Trener oskarżył czterech zawodników opolskiego klubu, że specjalnie w rundzie wiosennej grali źle, ponieważ chcieli doprowadzić do zwolnienia go z posady. W odpowiedzi piłkarze zapowiedzieli podanie R. Delahaije do sądu i zaczęli prasie opowiadać o tym, jak wyglądała organizacja pracy w klubie oraz umiejętności trenerskie Holendra (którego – notabene – kilka miesięcy temu witano w Opolu jako naszego lokalnego Leo Beenhakera). Po tych relacjach prasowych włos się jeży na głowach kibiców. Pozostaje nadzieja, że „Odra” utrzyma się w II lidze. Na razie nie wiadomo, kto uratuje klub.

ak

O Edycie Stein

PRUDNIK. W Muzeum Ziemi Prudnickiej odbyło się kolejne spotkanie w ramach Uniwersytetu III Wieku. Tym razem gościem-wykładowcą był ks. dr hab. Joachim Piecuch z UO, który przedstawił wykład pt. „Drogi wiary Edyty Stein”. W tym roku minie 10 lat od kanonizacji tej świętej patronki Europy, żydówki, filozofki, karmelitanki, męczennicy Auschwitz, wspaniałej postaci Śląska.

q.

Między Słowami

Biblia

ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl



Bóg mówi

Mówić można na różne sposoby – jest język gestów, jest język słów, jest język symboli, jest język wydarzeń, jest język pomników, jest język świąt i świętowania. Niepełna i nieuporządkowana to lista. Język? A co to jest? – zapytasz. To sposób porozumiewania się osób. To droga przekazywania informacji, treści, uczuć, przeżyć – znowu lista niepełna. Nie jesteśmy w stanie wnikać wzajemnie w siebie, potrzebujemy owych dróg komunikacji. Bóg też ich potrzebuje, by do nas dotrzeć – do naszego umysłu, do naszego najgłębszego wnętrza. Posługuje się więc różnymi sposobami, a ma ich bardzo wiele. Czytając Biblię od pierwszej do ostatniej strony, bez trudu dostrzegamy tę wielość i wielorakość Bożego mówienia do człowieka. W pierwszych zdaniach Listu do Hebrajczyków natchniony autor właśnie o tym pisze. Ale idźcie dalej – upewnia nas, że najpełniej „przemówił Bóg przez Syna”. Już nie przez symbole, wydarzenia, nie przez wybranych do tego ludzi (czyli proroków), ale przez Jezusa. Przez Jego słowa, a gdyby ich było mało – przez Jego życie pełne mocy i dobra. Jezus jest tym Słowem, które ciałem się stało. Nie przekreśla On jednak słów dawnych proroków. ■

Wychowankowie ELPIS przygotowali okolicznościowy program artystyczny



TERESA SIENKIEWICZ-ANIS

Darmowy dostęp do Internetu, pomoc w odrabianiu lekcji i ciepły posiłek w nowej świetlicy.

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom, Młodzieży i ich Rodzinom ELPIS, której prezesem jest Maria Ludwig, prowadzi świetlicę „Przystań” w Domu Katechetycznym parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Opolu. Dzieci korzystają z dobrych warunków lokalowych i pomocy wolontariuszy przy odrabianiu lekcji, mają możliwość zjedzenia podwieczorku, wypicia ciepłego napoju, a dzięki ING Bank Śląski mogą uczyć się języka angielskiego w małych grupach. Również korzy-

W Opolu Świetlica internetowa

stają z wyjść do kina, wyjazdów na wycieczki i uczestniczą w imprezach sportowych. Świetlica „Przystań” otwarta jest od poniedziałku do czwartku w godzinach 14.00–18.00.

A od 15 kwietnia br. dzieci i młodzież Opola mogą też bezpłatnie korzystać z internetowej świetlicy. Dzięki wspólnemu działaniu Fundacji ING Dzieciom oraz Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom, Młodzieży i ich Rodzinom ELPIS odremontowano przy ulicy Damrota 6 (III piętro) dwa pomieszczenia,

wyposażono je w nowe meble i komputery podłączone do Internetu. Świetlicę poświęcił ks. Marek Trzeciak, proboszcz parafii Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha w obecności gospodarzy z prezes Marią Ludwig i licznych gości. Opolska świetlica internetowa ING jest piątą z kolei uruchomioną w Polsce tego typu placówką z inicjatywy Fundacji ING. Bywalcy świetlicy oprócz darmowego dostępu do Internetu, otrzymywać będą posiłki, a także pomoc w odrabianiu zadań domowych. ■

W kościele św. Brykcjusza

Uroczystości i nabożeństwa

Jedyny w Polsce kościół pod takim wezwaniem.

Patniczy, stary drewniany kościół pw. św. Brykcjusza – położony 2 km za Gościęcinem – to uroczne miejsce znane od wieków. Jego atmosferę tworzą także źródło, pustelnia, kaplice i droga krzyżowa. Kult św. Brykcjusza najprawdopodobniej przyniesli tu ze sobą już w średniowieczu osadnicy z Flandrii. W maju rozpoczyna się tu sezon uroczystości, nabożeństw i czuwań.

Kościół św. Brykcjusza

Oto ich program:

MSZE ŚW. NIEDZIELNE – od 11 maja do 26 października o 11.00. **ODPUSTY** (Msze św. 8.15, 9.30, suma o 11.00): Narodzenia św. Jana Chrzciciela – 22 czerwca i Naro-

dzenia Najświętszej Maryi Panny – 7 września

DIECEZJALNY DZIEŃ MODLITW ROLNIKÓW

Msza św. pod przewodnictwem ks. biskupa: 12 maja, 10.00.

DZIEŃ CHORYCH – 9 lipca, 10.00 (Msza św. i nabożeństwo z błogosławieństwem lurdzkim)

DZIEŃ MODLITW KIEROWCÓW – 27 lipca, 11.00 (Msza św. z poświęceniem pojazdów)

NABOŻEŃSTWA FATIMSKIE (niedziele po 13. dniu miesiąca) – 18 maja godz. 15.00; 15 czerwca godz. 15.00; 13 lipca godz. 20.00; 17 sierpnia godz. 20.00; 14 września godz. 15.00; 19 października godz. 15.00. W lipcu i sierpniu nabożeństwo z procesją ze świecami

CZUWANIA NOCNE – ostatnie piątki miesiąca od maja do września (od 20.00 do 1.00) – 30 maja, 27 czerwca, 25 lipca, 29 sierpnia, 26 września. ■



4 MAJA 2008 GOŚĆ NIEDZIELNY ANDRZEJ KERNER



Studenci i naukowcy z Węgier, Słowacji i Polski **poznawali sytuację mniejszości w swoich krajach.**

Drugie Spotkania Opolskie (21–25 kwietnia) to wspólny projekt Instytutu Sławistyki z Budapesztu oraz Wydziałów Teologicznych z Bratysławy i Opolu. Jego tematem jest rola mniejszości narodowo-etnicznych, szczególnie kwestia, czy mniejszości integrują się ze społeczeństwami, w których żyją, czy też grozi im asymilacja i wtopienie się w większość. – Ciekawe mogą się tu okazać doświadczenia pochodzące z obszarów, gdzie już od stuleci koegzystują ze sobą pochodzący z różnych mniejszości narodowo-etnicznych. Nie mniej interesująca jest też obserwacja tych miejsc, gdzie w wyniku przemian dziejowych pojawiła się potrzeba redefinicji praw i obowiązków przybyłych wspólnot. Ufamy, że badania prowadzone na polu socjologii i historii, etnologii i architektury, prawa i antropologii kultury, etyki i teologii moralnej pozwolą nam odsłonić sens zaangażowania się mniejszości narodowo-etnicznych w procesy integracyjne Starego Kontynentu – wyjaśnia sens projektu jego koordynator ks. prof. Stanisław Rabej.

Nawet Chińczycy w mniejszości

Każdy może znaleźć się w sytuacji mniejszości. Najlepszy przykład – podczas sympozjum wystąpiła prof. Jiang Huijnan z najliczniejszego narodu na świecie, która w Opolu znalazła się w siedmioosobowej grupie mniejszości chińskiej zatopionej w morzu 130 tysięcy opolan. Z punktu widzenia mniejszości chińskiej jesteśmy bardzo mili, pracowici etc. Tylko za dużo palimy i pijemy. Mamy wyższe podatki i ceny ubezpieczeń, drogie usługi i brakuje nam terenów rekreacyjnych. Pani profesor, wicedyrektor Instytutu Konfucjusza przy Politech-

POWYŻEJ: Prof. Jiang Huijnan prezentuje proporcje ludnościowe i terytorialne między Polską i Chinami

PO PRAWIEJ: Siostra Sylwia Ząbarowa CJ i Martin Solčanský

nice Opolskiej dodała też m.in., że Chińczycy niedobrze odebrali fakt wstąpienia Polski do NATO. O Tybetańczykach natomiast powiedziała, że są jedną z dwu mniejszości – wśród 53 innych – które stale odczuwają w stosunku do chińskiej większości jakiś resentyment. Podczas sympozjum na Wydziale Teologicznym UO przede wszystkim jednak zaprezentowano sytuację mniejszości romskiej i węgierskiej w Słowacji, słowackiej i chorwackiej na Węgrzech oraz ukraińskiej w Polsce. Na Słowacji i Węgrzech mniejszości cieszą się wieloma instytucjami kultury i nauki (muzea, teatry, katedry uniwersyteckie, media, festiwale) których zadaniem jest podtrzymywanie tożsamości kulturowej i języka mniejszości. – Na Śląsku wszystko „zipie” ku Zachodowi, a ileż my się możemy nauczyć od was, naszych południowych i południowo-wschodnich pobratymców! Przywódcy naszej mniejszości powinni zobaczyć, ile u nas jeszcze funkcjonuje ograniczeń w przeżywaniu kultury mniejszości – mówił abp Alfons Nossol. Podkreślił również rolę języka w zachowaniu tożsamości grup mniejszościowych przywołując słowackie przysłowie: „Kto wstydzi się swojego języka, wstydzi się swojej matki”. – U nas, gdy się używa języka mniejszości, wciąż odbierane jest to z podejrzliwością o charakterze politycznym – przyznał ksiądz arcybiskup.

II Spotkania Opolskie

Kto się wstydzi swojej matki?

Problem romski

Interesujące – zwłaszcza wobec napięć polsko-romskich w naszym województwie – było wystąpienie s. Sylvii Ząbarowej CJ (Congregatio Jesu), ze zgromadzenia zakonnego założonego w XVII wieku przez Angielkę Mary Ward, dlatego nazywanego też „angielskimi pannami”. Siostra Sylwia od 11 lat pracuje duszpastersko z Romami w ich największej słowackiej osadzie Jarovnice. Wśród 4500 obywateli tego miasta Romów jest niemal 4000. – Na początku trochę się bałam, ale zaakceptowali mnie. Ważne było to, że nie przyszłam do nich, żeby zdobywać jakieś informacje na ich temat, tylko bezinteresownie – mówiła s. Sylwia. Do osady romskiej dostała się dzięki starszym społeczności romskiej, którzy poświadczyli jej wiarygodność. Zaczęła z nimi odmawiać Różaniec, prowadzić katechezy. – Romowie mają inne wyobrażenie Boga i świata duchowego. Sami do kościoła nie przyjdą, to my musimy iść do nich – podkreśliła. Choć nie brakuje problemów na styku społeczności romskiej i słowackiej (w 600 osobnych osiedlach żyje ich około 160 tysięcy, a ponad 200 tysięcy żyje w większej integracji wśród Słowaków), siostra twierdzi, że nie ma bójek i konfliktów między grupami romskimi i słowackimi. Jej słowa potwierdza Martin Solčanský, Rom studiujący razem ze słowacką zakonną teologią na Uniwersytecie w Bratysławie. **ak**



ZDJEŃCA ANDRZEJA KERNER



Reportaż parafialny

Wśród malowniczych krajobrazów

Parafia Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Jędrzejowie, w dekanacie grodkowskim, rozciąga się wśród malowniczych krajobrazów przy szosie wiodącej z Grodkowa do Otmuchowa.

Tworzą ją trzy wsie: Jędrzejów, liczący nieco ponad 500 mieszkańców, Starowice Dolne z około 300 osobami i najmniejsze Wójtowice z około 150 parafianami, co łącznie daje niespełna tysiąc mieszkańców. Pierwsza wzmianka o kościele w Jędrzejowie pochodzi z 1391 r. Obecny kościół został zbudowany w XV wieku i gruntownie przebudowany w latach 1724–1730 w stylu barokowym. Znacznie młodsza jest świątynia filialna pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Starowicach Dolnych, która została zbudowana około 1800 r. W latach 1988–1990 powstał kościół w Wójtowicach pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Ponadto w parafii, opodal kościo-

ła parafialnego, w neogotyckim pałacu znajduje się Dom Pomocy Społecznej, w którym opieką zostało objętych 97 mężczyzn.

Wszystkie wspomniane powyżej kościoły są bardzo zadbane, co jest efektem pracy kolejnych duszpasterzy i ogromnego trudu parafian, którzy nie szczędzą swego grosza pracy na cele parafialne, choć trzeba powiedzieć, że ziemia grodkowska do niedawna borykała się z wielkim problemem bezrobocia. W ostatnim czasie w kościele parafialnym m.in. zainstalowano nowe nagłośnienie firmy Steffens, odnowiono tabernakulum i organy, postarano się o nowe sedilia dla celebransów, zakupiono nowe szaty i księgi liturgiczne. Na cmentarzu odnowiono ogrodzenie i przeprowadzono szereg prac porządkowych. Na plebanii naprawiono dach i dokonano wielu robót modernizacyjnych. – Zadbane również o salkę katechetyczną, którą pomalowano i założono nowe oświetlenie – mówi Jan Kwaśniewski, wieloletni kościelnik z Jędrzejowa. Również na filii w Starowicach Dolnych naprawiono dach kościoła i główne drzwi, pomalowano przedsionek i zakrystię, naprawiono fragment muru pod absydą i absydę wewnątrz kościoła, wyłożono kostkę brukową przed kościo-

łem. – Rozpoczęto też prace nad doprowadzeniem organów do stanu użytkowania – dodaje Jan Kwaśniewski. Zakupiono też nowe szaty i księgi liturgiczne. W Wójtowicach zadaszono wejście do kościoła, odnowiono wewnątrz

U GÓRY: Do kościoła parafialnego droga wiedzie przez kamienną bramę

U GÓRY PO LEWEJ: Kościół w Jędrzejowie

PONIŻEJ: Figura Chrystusa w parku zespołu pałacowego w Jędrzejowie



tabernakulum i zakupiono nowe szaty i księgi liturgiczne.

Przez wiele lat duszpasterstwo w parafii sprawowali księża misjonarze św. Wincentego à Paulo. Najdłuższym proboszczem był tu ks. Edmund Radzki CM (1949–1986). Kolejnymi misjonarzami byli tu ks. Tadeusz Sroka CM i ks. Mirosław Brzoza CM. W 1993 r. duszpasterstwo w Jędrzejowie przejęli księża diecezjalni: ks. Karol Gašior (1993–1998) i ks. Norbert Nocoń (1998–2004). Obecnie proboszczem w Jędrzejowie jest ks. Paweł Adamus, który kontynuuje posługę duszpasterską swoich poprzedników. Tamtejsi wierzni troszczą się nie tylko o stan materialny swoich kościołów, ale wielu z nich czynnie i regularnie uczestniczy w sprawowanych nabożeństwach, które ubogaca Liturgiczna Służba Ołtarza, licząca 20 ministrantów i 4 lektorów. W ostatnim czasie powstał tam parafialny zespół Caritas, który pragnie otoczyć opieką najbardziej potrzebujących mieszkańców parafii. Na szczególną uwagę zasługują podopieczni wspomnianego DPS-u, których ks. Paweł Adamus nazywa „The boys”. Oni zawsze w sobotę czekają na swojego księdza, który odprawia u nich Mszę św. i ma dla nich zawsze wiele ciepła i życzliwości.

Ks. Zbigniew Zalewski

W WIGILIĘ UROCZYSTOŚCI ZEŚLANIA DUCHA ŚWIĘTEGO, 10 maja o godz. 10.00 w katedrze Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu, z rąk ordynariusza diecezji opolskiej arcybiskupa Alfonsa Nossola **święcenia kapłańskie przyjmie jedenastu diakonów.** Grono prezbiterium diecezji opolskiej zasilą tegoroczni absolwenci Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu:

Neopr

w Przyworach. Na jego powołanie wpływ mieli ks. Stanisław Bogaczewicz i ks. Jan Chodura, duszpasterze kościoła Niepokalanego Serca NMP w Świerklach. W WSD należał do Koła Misyjnego, pomagał w prowadzeniu wakacyjnego wypoczynku dzieci kierowanych przez Caritas. Napisał pracę magisterską „Sto lat obecności sióstr jądwiżanek w Czarnowasach (1902–2002)”. Uważa, że wyjazdy zarobkowe za granicę i związane z tym problemy w wychowywaniu dzieci są dużym wyzwaniem dla Kościoła w Polsce.

Ks. Marcin Dobrzański



Syn Joanny i Wiesława, brat Natalii, pochodzi z parafii św. Michała Archanioła w Prudniku. Ukończył II LO w Prudniku. Praktykę diakonańską odbył w parafii MBWW w Kluczborku. Fascynacja zakonem benedyktynów oraz świadectwo jednego z wikarych wpłynęły na jego powołanie. Historia Peru, język migowy, duszpasterstwo rodzin i współczesna poezja polska interesują go szczególnie. Napisał pracę magisterską: „Katecheza przedmażeńską osób niesłyszących”. Praktykował w szkole dla niesłyszących w Raciborzu, w szkole w Gościńcu, w LO w Otmęciu, prowadził rekolekcje dla niesłyszących narzeczonych. Uważa, że najważniejszym zadaniem Kościoła w Polsce jest duszpasterstwo rodzin, a współczesnego kapłana winna cechować łagodność, która będzie przeciwwagą agresji dzisiejszego świata.

Kim internacie, dojrzewało jego powołanie do kapłaństwa, które już wcześniej kielkowało w środowisku rodzinnym i parafialnym. Jego pasją jest duchowość bizantyjska i wycieczki rowerowe. Nic dziwnego, że pracę magisterską, napisaną pod kierunkiem ks. prof. Janusza Czerskiego, poświęcił „tekstom z literatury epistolarnej Nowego Testamentu w anaforze Świętej Liturgii Jana Chryzostoma”. Jego dotychczasowe doświadczenia pastoralne związane były z oazą rodzin, obozami ministranckimi i pieszą opolską pielgrzymką na Jasną Górę. Ks. Łukasz uważa, że współczesny duszpasterz powinien być otwarty na ludzi i stanowczy, ale też swoim życiem powinien świadczyć o Tym, w którego wierzy. Jako diakon praktykę odbył w opolskiej katedrze.

Ks. Grzegorz Dominik



Z parafii św. Jacka w Opolu, syn Janiny i Jana. Ma dwóch braci: Marcina i Tomasa. Maturę złożył w Technikum Elektrycznym w Opolu. Na jego powołanie wpłynął przykład duszpasterzy pracujących w rodzinnej parafii.

Lubi czynnie uprawiać sport: piłkę nożną i bieganie. Jego szczególnym zainteresowaniem jest teologia dogmatyczna. Z niej właśnie pisał pracę magisterską, której tytuł brzmi: „Tajemnica zstąpienia do piekieł w zarzysie chrześcijańskiej teologii paschalnej Wacława Hryniewicza”. Udzielał się w duszpasterstwie osób niepełnosprawnych. Za najważniejsze dla współczesnego duszpasterza uważa „bycie człowiekiem i bycie »dla«”. Za ważny problem

Kościół w Polsce i w naszej diecezji uważa „brak wychodzenia kapłanów do ludzi oraz nieumiejętność zainteresowania młodych, zaangażowania ich w życie parafii”. Jako diakon praktykował w parafii Świętej Rodziny w Zawadzkiem.

Ks. Łukasz Gniła



Pochodzi z parafii Nawiedzenia NMP w Goświnowicach. Jego rodzice to Walenty i Aniela. Ks. Łukasz jest jedynakiem. Ukończył III LO w Nysie oraz Medyczne Studium Zawodowe w Prudniku. Właśnie kiedy mieszkał w prudnickim internacie, dojrzewało jego powołanie do kapłaństwa, które już wcześniej kielkowało w środowisku rodzinnym i parafialnym. Jego pasją jest duchowość bizantyjska i wycieczki rowerowe. Nic dziwnego, że pracę magisterską, napisaną pod kierunkiem ks. prof. Janusza Czerskiego, poświęcił „tekstom z literatury epistolarnej Nowego Testamentu w anaforze Świętej Liturgii Jana Chryzostoma”. Jego dotychczasowe doświadczenia pastoralne związane były z oazą rodzin, obozami ministranckimi i pieszą opolską pielgrzymką na Jasną Górę. Ks. Łukasz uważa, że współczesny duszpasterz powinien być otwarty na ludzi i stanowczy, ale też swoim życiem powinien świadczyć o Tym, w którego wierzy. Jako diakon praktykę odbył w opolskiej katedrze.

Kim internacie, dojrzewało jego powołanie do kapłaństwa, które już wcześniej kielkowało w środowisku rodzinnym i parafialnym. Jego pasją jest duchowość bizantyjska i wycieczki rowerowe. Nic dziwnego, że pracę magisterską, napisaną pod kierunkiem ks. prof. Janusza Czerskiego, poświęcił „tekstom z literatury epistolarnej Nowego Testamentu w anaforze Świętej Liturgii Jana Chryzostoma”. Jego dotychczasowe doświadczenia pastoralne związane były z oazą rodzin, obozami ministranckimi i pieszą opolską pielgrzymką na Jasną Górę. Ks. Łukasz uważa, że współczesny duszpasterz powinien być otwarty na ludzi i stanowczy, ale też swoim życiem powinien świadczyć o Tym, w którego wierzy. Jako diakon praktykę odbył w opolskiej katedrze.

Ks. Tomasz Jałowcy



Syn Danuty i Jana, pochodzi ze Świerkli w parafii Bożego Ciała w Czarnowasach. Ma siostry Marię i Zuzannę. Ukończył Technikum Elektryczne w Opolu. Praktykę diakonańską odbył w parafii MB Anielskiej

Ks. Łukasz Knieć



Z parafii św. Antoniego w Luboszycach, syn Teresy i Piotra. Ma siostrę Agatę i brata Grzegorza. – W seminarium znalazłem się trochę przez przypadek. A przypadki są logiką Bożą – mówi. Zainteresowania: duszpasterstwo,

teatr, fotografia, sport. Brał udział w organizacji spotkań lednickich. Praca magisterska: „System prewencyjny św. Jana Bosko we współczesnej katechezie parafialnej”. Na pytanie, co uważa za najbardziej pożądaną cechę duszpasterza, odpowiedział: „świętość”. I uzasadnił: „Nie damy rady dać drugiemu człowiekowi tego, czego sami nie posiadamy. By rozbudzać świętość, musimy być święci”. Ważnym wyzwaniem dla Kościoła jest dla niego porzuć cenę metod i tendencji duszpasterskich, które są dzisiaj nieskuteczne, „a nawet szkodliwe”. – Kościół musi sobie uświadomić, że duszpasterstwo bardziej polega na odnajdywaniu jednej zagubionej owcy – dodaje. Praktykę diakonańską odbywał w parafii Przemienienia Pańskiego w Opolu.

Ks. Krzysztof Kozimor



Syn Haliny i Jana, pochodzi z parafii Świętej Trójcy w Korfantowie. Ma troje rodzeństwa: siostrę Katarzynę, braci Tomasa i Grzegorza. Wpływ na jego powołanie miał ks. Grzegorz Pożniak, szef diecezjal-

ezbiterzy

nego referatu do spraw muzyki kościelnej. Jego hobby stały się góry. Dotychczas zaangażowany był duszpastersko w pracy z ministrantami, Dziećmi Maryi, na pieszej pielgrzymce do Częstochowy oraz na obozach kajakowych dla młodzieży. Magisterium z teologii uzyskał na podstawie pracy powstałej na seminarium naukowym z teologii fundamentalnej u ks. prof. Tadeusza Doli pt. „Rozumienie Kościoła w świetle *Kościół partykularne w Kościele powszechnym* Henriego de Lubaca”. Jego zdaniem kapłan dzisiaj powinien być radosny i otwarty na człowieka, a „przede wszystkim musi być wierzący” – podkreśla ks. Krzysztof. Duszpasterską praktykę diakańską odbył w parafii św. Antoniego w Zdziechowicach.

Ks. Piotr Kutynia



Pochodzi z parafii Bożego Ciała w Oleśnie, gdzie ukończył Technikum Elektroniczne. Jest synem Barbary i Henryka, ma siostrę Ewę i brata Adama. Praktykę diakańską odbył w parafii Wniebowzięcia NMP w Gościńcinie.

Religijny klimat w rodzinie oraz duszpasterstwo księży wikarych wpłynęły na jego powołanie. Oprócz liturgiki interesuje się duszpasterstwem osób głuchoniemych. Jako student WSD pomagał w tłumaczeniu Mszy św. na język migowy, w czasie wakacji prowadził obozy ministrantki i Dzieci Maryi. Pracę magisterską napisał na temat: „Paszchalny wymiar Eucharystii w *Nasza Pascha z Chrystusem* Wacława Hryniewicza”. Uważa, że uczciwość, przejrzystość i otwartość powinny cechować duszpasterza, a najważniejszym zadaniem Kościoła jest budzenie wiary wśród dzieci i młodzieży.

Ks. Leszek Machulak



Pochodzi z parafii świętego Rocha w Tułowicach. Jest synem Anny i Michała. Ma siostrę Teresę. Na jego decyzję o wstąpieniu do seminarium wpływ mieli spotkania w młodości księży, wspólnota

liturgicznej służby ołtarza oraz wyjazdy na Święto Młodzieży na Górę Świętej Anny. Wśród jego zainteresowań są teologia i duszpasterstwo, dobra współczesna muzyka chrześcijańska oraz śpiew. Był prezesem chóru seminaryjnego i śpiewał w kleryckim zespole muzycznym, w czasie wakacji pracował z ministrantami na obozach wypoczynkowo-formacyjnych. Napisał pracę magisterską pt.: „Wątek miłości bliźniego w ujęciu Jana Chryzostoma w homiliach do Ewangelii według św. Mateusza”. Zdaniem księdza Leszka, współczesnego duszpasterza powinna cechować umiejętność słuchania, współpracy i otwartość na każdego napotkanego człowieka. – Kościół z natury jest wspólnotą, zatem dobry duszpasterz powinien umieć znaleźć się w każdej wspólnotie, której będzie przewodził – uważa ksiądz Leszek Machulak, który praktykę duszpasterską jako diakon odbył w parafii św. Józefa w Opolu Szczepanowicach.

Ks. Jacek Olewicz



Syn Teresy i Mieczysława, pochodzi z parafii św. Wawrzyńca w Strzelcach Opolskich. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Strzelcach Opolskich. Właśnie ksiądz katecheta z liceum miał największy wpływ

na jego decyzję o wstąpieniu do seminarium. Interesuje się liturgią, teologią, historią, chrześcijaństwem wschodnim. Na temat liturgii wschodniej św. Bazylego Wielkiego pisał pracę magisterską. Jego hobby to wyjazdy rekreacyjno-turystyczne. W ramach praktyk duszpasterskich wyjeżdżał na obozy terapeutyczno-integracyjne dla rodzin z problemami alkoholowymi organizowane przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. Otwartość na drugiego człowieka, zakotwiczenie w rzeczywistości i jednocześnie pogłębione życie duchowe, więź z Chrystusem to dla niego najważniejsze cechy duszpasterza. Za najważniejszy problem duszpasterski naszego Kościoła uważa wyjazdy zagraniczne do pracy oraz sprostanie dylematom moralnym młodzieży. Praktykę diakańską odbył w Otmuchowie.



ZDJEŃCA ANDRZEJ KERNER

Ks. Robert Sadlak



Z parafii św. Józefa w Bodzanowie, syn Ireny i Piotra. Ma siostrę Angelikę. Ukończył LO w Głuchołazach. Wyznaje, że na jego powołanie decydujący wpływ mieli duszpasterze – misjonarze oblaci, ks. proboszcz A. Glanc

OMI, a także katecheci – ks. Roman Dyjur i ks. Zygfryd Waskin. Ważne było także bycie blisko Kościoła, ks. Robert był „ministrantem i lektorem. Jego hobby to piłka nożna i sport. Pracę magisterską pisał na temat: „Maryja w nauczaniu św. Cyryla Aleksandryjskiego”. Uważa, że współczesny duszpasterz powinien być radosnym człowiekiem – „bo tylko taki może głosić radosną, dobrą Nowinę”. Za wyzwanie dla Kościoła w Polsce uważa większe zwracanie uwagi na ludzi będących poza Kościołem, nie przychodzących już do kościoła. Praktykę diakańską odbył w parafii NSPJ w Raciborzu.

Ks. Łukasz Szabliski



Syn Elżbiety i Marcina, jest bratem dwu studentów Janusza i Romana, i Agnieszki, uczennicy szkoły podstawowej. Pochodzi z parafii św. Jadwigi Śląskiej w Zalesiu Śląskim. Praktykę diakańską odbył w parafii Najświętszego Serca

Pana Jezusa w Kluczborku. Wpływ na jego powołanie miał ksiądz proboszcz i ksiądz katecheta z Liceum Ogólnokształcącego w Strzelcach Opolskich. Do dotychczasowych doświadczeń duszpasterskich zalicza pomoc w prowadzeniu kolonii Caritas i w obozach ministrantkich. Napisał pracę magisterską „Nauka Jezusa o małżeństwie w Mt 5,27-32”. Jego hobby to bibliistyka, muzyka, fotografia, gra na saksofonie. Według niego największym problemem jest kryzys rodziny i małżeństwa oraz problemy związane z migracją zarobkową. Współczesny kapłan powinien mieć postawę dialogu i być otwarty na ludzi. ■

Ruchy i wspólnoty

Pod hasłem „Czynić Kościół domem i szkołą komunii...” **17 maja** w kościele Ducha Świętego w Winowie odbędzie się spotkanie ruchów, wspólnot i stowarzyszeń diecezji opolskiej. W programie: 16.00 – powitanie i przedstawienie; 16.30 – konferencja (ks. Roberto Saltini – Ogólnopolska Rada Ruchów Katolickich); 17.00 – spotkania w grupach; 18.00 – Msza św. (przewodniczy bp Paweł Stobrawa); 20.00 – świadectwa; 21.00 – Apel Jasnogórski. Członków ruchów, wspólnot i stowarzyszeń oraz osoby zainteresowane tematyką spotkania zaprasza ks. Piotr Adamów, diecezjalny koordynator ruchów i stowarzyszeń. W przygotowaniu do spotkania i pisania świadectw pomoże lektura listu apostolskiego Jana Pawła II *Novo millennio ineunte* (szczególnie punktu 43. pt. „Duchowość komunii”).

O Wojciechu Korfantym

15 maja (czwartek) o godz. 16.00 w Centralnej Bibliotece Caritas im. Josepha von Eichendorffa

(Opole, ul. Szpitalna 7a) odbędzie się spotkanie poświęcone Wojciechowi Korfantemu w 135. rocznicę jego urodzin. Prelegentem będzie dr Maciej Borkowski z Uniwersytetu Opolskiego.

Orzeł śląski

5 maja o godz. 17.15 w katedralnym domu katechetycznym (II piętro) odbędzie się kolejne spotkanie w cyklu Opolskiej Wszechnicy Krajoznawczej. Temat: „Skąd orzeł śląski w znaku Republiki Czeskiej? Wojny śląskie 1740–1763”; prelekcję wygłosi prof. Stanisław Senft.



Herb Republiki Czeskiej

ANDRZEJ KERNER

zaproszenia

Wolność po europejsku

7 maja na Zamku Piastów Śląskich w Brzegu odbędzie się IV Opolskie Colloquium Prawno-Historyczne, organizowane przez Wydział Prawa i Administracji UO, opolski oddział „Civitas Christiana” oraz Centrum Dokumentacji Europejskiej (początek o 10.00). Tematem będą „Prawne, historyczne i doktrynalne aspekty wolności z perspektywy dziejów Europy”. Podczas spotkania wręczone zostaną nagrody „Peregryna z Opola”, przyznawane „Za umiłowanie sprawiedli-

wości” przez „Civitas Christiana” w Opolu.

Kryzys wiary?

Przedostatnie już spotkanie w cyklu „Jak sobie z tym poradzić?” w auli „Xaverianum” (Opole, ul. O. Czaplaka 1) odbędzie się **13 maja**. Na temat „Co robić, gdy przeżywam kryzys wiary” będzie mówił ks. dr Krzysztof Grzywocz, ojciec duchowny opolskiego WSD, teolog duchowości. Początek spotkania o godz. 18.45.

Dla „starych” bywalców

Franciszkańskie Duszpasterstwo Młodzieży na Górze Świętej Anny organizuje 10 i 11 maja dni skupienia dla tych, którzy uczestniczyli kiedyś w spotkaniach organizowanych przez to duszpasterstwo. W programie m.in. Msza św., spotkanie z byłymi duszpasterzami na Górze Świętej Anny, ognisko. Organizatorzy proszą, by przywieźć ze sobą zdjęcia z dawnych lat. Początek spotkania **10 maja** o 10.30. Koszt udziału – 40 złotych. Zgłoszenia i informacje: o. Alan /609 350 288/ – oalan@o2.pl ■

Zadbali o zabytki

Dwa z dziewięciu

Aż dwa z dziewięciu obiektów wyróżnionych w tegorocznym konkursie „Zabytek zadbany 2008”, organizowanym przez Generalnego Konserwatora Zabytków, mieszczą się w naszym województwie. Jako prestiżowy sukces oceniła ten wynik Iwona Solisz, od niedawna pełniąca funkcję wojewódzkiego konserwatora zabytków.

W ogólnopolskiej konkurencji wyróżniono Ośrodek Formacyjno-Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy „Skowronek” w Głuchołazach, prowadzony przez naszą Caritas oraz kościół filialny pw. św. Jacka w Miechowej (parafia Kostów, diec. kaliska, gmina Byczyna).

Podczas prezentacji laureatów, która odbyła się 22 kwietnia w Bibliotece Centralnej Caritas w Opolu, wojewoda opolski wręczył także odznaki Za Opiekę nad Zabytkami. Złote otrzymali: dr Marek Bednarek, archeolog z Uniwersytetu Wrocławskiego, prowadzący badania nad celtyczną osadą w Nowej Cerekwi, oraz burmistrz Namysłowa Krzysztof Kuchczyński. Srebrne – ks. Wolfgang Joško, proboszcz parafii św. Wawrzyńca w Strzelcach Opolskich, Andrzej Kostrzewa, dyrektor gimnazjum w Lewinie Brzeskim, o. Waldemar Czerwonka, gwardian klasztoru franciszkanów w Głogówku, i Adam Wójtowicz z Urzędu Miejskiego w Namysłowie. **ak**

Międzynarodowy festiwal

Dni Muzyki Organowej

Duchowieństwo w służbie muzyki – to myśl przewodnia festiwalu organowego, którego 19. edycja potrwa od 4 do 11 maja w Gliwicach. W tym roku koncerty festiwalowe będą odbywać się w trzech gliwickich świątyniach: koncert inauguracyjny i finałowy w kościele katedralnym, a recitale organowe w kościołach Wszystkich Świętych i św. Bartłomieja. Uroczystą inaugurację festiwalu zaplanowano na niedzielę 4 maja. W tym dniu o godz. 20.00 w gliwickiej katedrze można będzie wysłuchać koncertu kantatowo-oratoryjnego. Wśród gości festiwalu będą trzej duchowni, którzy są nie tylko duszpasterzami, ale również wirtuozami i profesorami akademii muzycznych.

Ojciec Georges Athanasiades z klasztoru augustianów w St. Maurice w Szwajcarii zagra w kościele Wszystkich Świętych 5 maja o godz. 19.30, o. Rupert Gottfried Frieberger – norbertanin z opactwa w Schlögl w Austrii, organista i improwizator, profesor w Linzu i w Wiedniu, wystąpi **6 maja** w kościele św. Bartłomieja o godz. 19.30, aks. Wolfgang Bretschneider, organista niemiecki, profesor w Kolonii i Düsseldorfie, będzie koncertował **9 maja** o godz. 19.30, również w kościele św. Bartłomieja. Szczegółowy program dostępny jest na www.dmo.gliwice.pl. Bliższe informacje – sekretariat festiwalu, tel. 32 331-63-52 w godz. 10.00–14.00, e-mail: dmo@dmo.gliwice.pl. **kc**